

# RP0, kolejne podejście

1 czerwca 2021

Tym razem Lewica nie próbowała wystawiać samodzielnego kandydata. Idzie wspólnym frontem od KO do Gowina, popiera prawnika-konstytucjonalistę z UW.

Kandydaturę profesora Uniwersytetu Warszawskiego Marcina Wiącka pierwsze zaproponowało PSL. Potem trwały targi między partiami o jego poparcie. Zwłaszcza o to, by zdobyć głosy Porozumienia (i tym samym pozbawić ich kandydatkę PiS) i Konfederacji (tu nadal nie ma pewności sukcesu).

Wiącek jest postacią znaną w środowisku prawniczym, ale szeroka publiczność nie miała raczej szans go usłyszeć. To wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego, autor licznych artykułów naukowych i dwóch monografii (wydanych drukiem prac doktorskiej i habilitacyjnej). Nosiły one odpowiednio tytuły „Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego” oraz „Znaczenie stosowania Konstytucji Marcowej w Polsce Ludowej dla orzecznictwa sądów i Trybunału Konstytucyjnego III RP”. Pracował w Trybunale Konstytucyjnym, prowadzi ćwiczenia z prawa konstytucyjnego dla studentów, od 2007 r. jest głównym specjalistą w biurze ds. orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sam Wiącek podczas oficjalnej prezentacji swojej kandydatury zaznaczył, że dotąd zajmował się głównie pracą akademicką, cenił „wiatr niezależności”. Pytany przez dziennikarzy o to, czy w Polsce mamy jeszcze praworządność, odpowiadał okrągłymi zdaniami, zasłaniając się, że rzecznik nie jest od politycznych stanowisk. Już po prezentacji nawet w liberalnych mediach pojawiły się głosy, że Wiącek ani razu nie skrytykował antykonstytucyjnych działań władzy czy nie brał w obronę ostro traktowanych przez policję demonstrantek.

– Moim credo będzie przede wszystkim artykuł 30. konstytucji,

wyrażający zasadę godności człowieka, jak również preambuła konstytucji – tak Wiącek opisał główny kurs swoich działań. O ile oczywiście RPO zostanie. Lewica, której kandydat Piotr Ikonowicz w poprzednim głosowaniu został demonstracyjnie zmieszany z błotem przez neoliberalistów z ław KO, stała karnie w szeregu, akcentując jedność opozycji.

– W imieniu Klubu Parlamentarnego Lewicy z przyjemnością popieramy pana profesora Marcina Wiącka mając świadomość, że kandydat powinien być doskonałym prawnikiem, ale też człowiekiem poszukującym odpowiedzi jak łączyć, nie dzielić. Opozycja dziś razem w parlamencie pokazuje, że możemy mieć wspólnego kandydata, który urząd Rzecznika Praw Obywatelskich będzie traktował dobro wspólne i nie będzie chciał go upolitycznić – powiedział poseł Krzysztof Gawkowski.

Kontrkandydatką Marcina Wiącka z ramienia PiS będzie Lidia Staroń, niezależna senator, znana też z działalności społecznej w sprawach spółdzielczości.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: [Trybuna.info](http://Trybuna.info)